Rok III. Sobota 13-go października 1917 r. Nr. 235.

GAZETA POLSKA

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 k. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.

Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

Nastroje pokojowe w Rosyi.

„Echo Polskie" (Moskwa) z 23 września zamieszcza następujące telefoniczne sprawozdanie z Petersburga:

„Rozeszły się pogłoski, że sprawa pokoju posuwa się naprzód i przewidywana jest możliwość zgłoszenia ze strony Niemiec możliwych warunków pokojowych. W związku z tem w kołach lewicowych, które liczą na przejęcie przez się władzy po zjeździe demokratycznym, wypracowują tekst odezwy, zwróconej do wszystkich państw sprzymierzonych i nieprzyjacielskich, z propozycyą zaprzestania wojny.

„Z bardzo dobrze poinformowanych kół donoszą, że w końcu września król włoski przybędzie do Paryża. Towarzyszyć mu będą wyżsi oficerowie i kilku ministrów. W kołach tych wiążą z podróżą króla duże nadzieje pokojowe.

„W Piotrogrodzie zwróciły uwagę pogłoski o mianowaniu Jefremowa posłem w Bernie. Przypominają tu z tej okazyi, że Jefremow był członkiem międzyparlamentarnej grupy pokoju, która działalność swą zawiesiła dopiero z początkiem wojny. Nominacya ta zbiega się z wyjazdem do Szwajcaryi jednego z wybitniejszych węgierskich działaczy pokojowych, Michała Karolyego".

* * *

„Gazeta Polska" (Moskwa) z 9 września cytuje rozpaczliwy artykuł „Russkija Wiedomosti", który poniżej przytaczamy:

„Wielkomocarstwowa Rosya — pisze organ kadetów—już nie istnieje. Na jej miejscu—zmęczona i bezsilna kraina, której grożą odrazu trzej wrogowie: zewnętrzny zdobywca, chaos wewnętrzny i głód.

Kraj z rozbitą duszą narodową, kraj zbiedniały i bezsilny nie może sobie stawiać tych szerokich zadań, które stawiał sobie na początku wojny i na początku rewolucyi. Powinniśmy się nauczyć pokory, powściągliwości, skromności. Niemilknące i obecnie histeryczne krzyki o stanowczym i śmiałym n a c i s k u na sprzymierzone z nami państwa—są śmieszne i mizerne.

Nasz stan wewnętrzny i położenie zewnętrzne są tak ciężkie i beznadziejne, że nawet u ludzi, uważających honor Rosyi za największą świątynię, rodzi się męcząca wątpliwość, czy istotnie możemy prowadzić wojnę w dalszym ciągu, czy nieprzeparte przeszkody nie zmuszą nas do zdrady umowy londyńskiej z dn. 25 sierpnia 1914 r.

Jeśli zniknęła jedność moralna narodu, jeśli upadł jego duch wojskowy, jeśli przed nami okropności walki wewnętrznej, jeśli katastrofa nietylko finansowa, ale i gospodarcza jest nieunikniona, to czy nie lepiej uznać, że w żadnym razie nie unikniemy zdania się na łaskę Niemców, czy nie lepiej poddać się odrazu, zamiast powiększać w bezpłodnej walce i tak już niezmierzone ilości ofiar i cierpień?

Naturalnie—piszą dalej „Rus. Wied." —nie jesteśmy w stanie utrzymać obecnej kolosalnej armii.

Wielka część żołnierzy, którzy utracili ducha bojowego, powinna jaknajprędzej wrócić do pracy rolniczej i przemysłowej; bez radykalnego zmniejszenia i wyzdrowienia armii katastrofa jest naturalnie nieunikniona".

Czynny udział Rosyi w wypadkach pozwoli jej w każdym razie mieć wpływ na konferencyi pokojowej.

Jakkolwiek sprzymierzeńcy nasi — pisze organ kadetów — bardzo są oburzeni na Rosyę, nie będą śmieli w razie naszej wytrwałości zapomnieć o naszych wielkich ofiarach wojennych i czynach dni poprzednich i nawet z pobudek interesu własnego nie pozwolą Niemcom ostatecznie osłabić i przygnieść Rosyi.

Lecz czy zachowaliśmy jako naród to minimum męstwa, godności i zdolności do życia, które jest niezbędne i dla małej wojny i bez którego nie unikniemy jarzma niemieckiego? Najbliższe tygodnie dadzą na to odpowiedź".

Sprawy polskie.

PROGRAM POLITYCZNY BLOKU NARODOWEGO.

Istniejące od dość dawna stronnictwo polityczne w Warszawie, zbliżone do Koła Międzypartyjnego, a stanowiące dawniej najbliższe otoczenie ks. Lubomirskiego, wydało w dniach ostatnich komunikat, który opiewa:

„Blok Narodowy skupia w ramach swej oryentacyi wszystkich szczerych Polaków, bez względów na przekonania polityczne. Blok Narodowy ma na celu:

1) Skonsolidowanie w chwili obecnej opinii politycznej i ujednostajnienie działań i wystąpień nazewnątrz poszczególnych grup społeczeństwa.

2) Wyrobienie w społeczeństwie karności i posłuchu w pracach publicznych, co jest niezbędnem w okresie wywalczania niezawisłości.

3) Dążenie do utworzenia rządu polskiego, zdolnego wywalczać i utrzymać niepodległość.

4) Uniezależnienie bytu polskiego od wpływów obcych w dziedzinie politycznej, społecznej i ekonomicznej.

Program polityczny Bloku Narodowego obwieszcza się w haśle wolna Polska, oparta na zasadach demokratycznych. Blok Narodowy jest organizacyą polityczną, stojącą poza stronnictwami".

SPRAWA GALICYI.

WIEDEŃ. Celem omówienia postulatów, postawionych rządowi przez Koło Polskie, odbyły się konferencye wszystkich wice-prezesów Koła z ministrem krajowym, dr. Twardowskim, a następnie z premierem dr. Seidlerem, w której wzięli udział ministrowie dla Galicyi, komunikacyi i skarbu. Podobno rząd wobec żądań polskich zasadniczo zachowuje się życzliwie.

Według doniesień gazet niemieckich rząd zgadza się na postulaty ekonomiczne Galicyi i na zaprowadzenie tam rządowej władzy cywilnej. W sprawie Legionów i Bryg. P i ł s u d s k i e g o rząd może pośredniczyć.

Dr. Bobrzyński namiestnikiem Galicyi?

WIEDEŃ. W kołach zbliżonych do rządu jest żywo omawiane przywrócenie cywilnej administracyi w Galicyi. Jak słychać, namiestnikiem Galicyi ma zostać były namiestnik i były minister dla Galicyi Dr. Michał Bobrzyński.

Z R o s y i.

ROSYA a KOALICYA.

„Gazeta Polska" (Moskwa) z 27 września cytuje zaprawione ironią uwagi „Birżewyja Wiedomosti" z powodu zachowania się prasy koalicyjnej po utracie Rygi:

„Nie można bez uczucia głębokiego bólu, przepojonego zdziwieniem — piszą „Birż. Wied."—czytać tej oceny, zwłaszcza głosów organów prasy francuskiej. Najbardziej odpowiedzialne z nich wyrażają „poważny niepokój" odczuwany pod wpływem zdobycia Rygi, a zwłaszcza „warunków ogólnych, przy których się to stało". Mniej odpowiedzialne, lecz mimo to reprezentujące pewien odłam opinii idą o wiele dalej od swych ostrożnych współrodaków i proponują „wykluczyć z rachunku Rosyę" i pomyśleć o ścisłem wzmocnieniu stosunków sojuszniczych z Ameryką i Japonią".

„Birż. Wied." podkreślają, iż rewolucya otrzymała w spadku po caracie rozstrój wszechstronny kraju. Trzy lata wojny wyczerpały ludność. Rewolucya i nowe życie zawsze się rodzi w mękach anarchii. Zresztą — zdaniem „Birż. Wied."— zwycięstwo Niemców pod Rygą nie przyszło im zbyt łatwo, gdyż wiele oddziałów rosyjskich walczyło z odwagą i zapałem.

I zapytuje dziennik wymieniony, czy te głosy francuskie znaczyć mają, iż Rosya po klęsce pod Rygą liczyć może na własne jedynie siły".

„Sojusznicy „obawiają się"—kończy gazeta. Sojusznicy odczuwają niepokój. Zupełnie słusznie. Lecz sojusznicy nie mogą nie pamiętać, że przyjaciół poznaje się w nieszczęściu: Mamy nadzieję, że nie będziemy rozczarowani, że nie pozostanie zapomnianą ta zbieżność interesów, która zjednoczyła kraje porozumienia przeciwko Niemcom. W tej zbieżności, nakładającej wzajemne obowiązki, zainteresowani są i sami sprzymierzeńcy".

PISMO POLSKIE w CHARBINIE.

„Echo Polskie" z 27 września donosi:

Zdobyta przez rewolucyę wolność prasy dała polakom możność zorganizowania nowych wydawnictw politycznych, czego dowodem są liczne nowe powstające wydawnictwa polskie w różnych zakątkach Rosyi. Oprócz paru pism syberyjskich („Głos Syberyi" i inne) w Charbinie, na granicy Mandżuryi kolonia polska rozpoczęła wydawnictwo p. t. „Listy polskie z dalekiego wschodu", dwutygodnik, który zasługuje na uwagę już ze względu na swój oryginalny wygląd. Mianowicie pisany jest na maszynie, a następnie litografowany. Zdobią każdy numer ilustracye i winiety.

Co do ideowego kierunku nowego pisma, którego dotychczas ukazały się dwa numery, to redakcya w artykule powitalnym oświadcza, że będzie budzić sumienie narodowe i nawoływać do tworzenia" Polski wolnej i bogatej w lud obywatelski", oraz kuć stalową obręcz demokratycznej solidarności społecznej. Zwracają uwagę ogłoszenia o firmach polskich w Charbinie, świadczące o znacznej liczbie Polaków bądź tam stale osiadłych, bądź przez wojnę wygnanych aż za granicę Mandżuryi.

Prof. Massaryk i prof. Stanisław Grabski.

„Gazeta Polska" (Moskwa) z 27 września donosi:

Bawiący w Petersburgu przywódca narodowy czeski prof. Massaryk odwiedził w niedzielę Radę polską Zjednoczenia Międzypartyjnego.

Rozmowa z profesorem Stanisławem Grabskim toczyła się o sprawach wspólnych interesów Polski i Czech w wojnie obecnej.

Z TAJNIKÓW OCHRANY ROSYJSKIEJ.

„Echo Polskie" z 20 września donosi:

„Rabocznja Gazeta" zamieszcza wiadomość, że przybyły w tych dniach z Paryża emigrant Pawłowicz przywiózł ze sobą nową listę prowokatorów, wykrytych przy badaniu archiwum rosyjskiej ochrany w Paryżu. Na liście znajduje się przeszło 60 nazwisk, oprócz opublikowanych już przedtem Żytomierskiego i Kabozyńskiego. Sensacyę wywołało wykrycie prowokatora soc.-rewol. Abramowa, będącego sekretarzem genewskiej grupy „Wezwanie" (Pryzyw).

SKŁAD GABINETU ROSYJSKIEGO.

PETERSBURG. Skład nowego gabinetu Kiereńskiego przedstawia się według przynależności partyjnej, jak następuje: 3 socyal-rewolucyonistów, 4 socyaldemokratów, 3 niezawisłych socyalistów, 1 radykalny demokrata, 4 kadeci i 3 bezpartyjnych.

JAPOŃSKA POŻYCZKA DLA ROSYI.

NOWY YORK. Tutejsze urzędowe koła japońskie otrzymały wiadomość, że Japonia udzieliła Rosyi tytułem pożyczki 66,667.000 jenów na 6 proc.

Telegramy.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 10 październ. Urzędowo donoszą:

Bez ważniejszych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 10 październ. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM: Front armii król. Ruprechta.

Na placu boju we Flandryi brały udział w boju znowu wojska francuskie obok 11 dywizyi angielskich. Potężne natężanie sił obu sprzymierzonych mocarstw zachodnich wyczerpało się w całodziennem mocowaniu z naszymi wojownikami flandryjskimi. Ataki, które ruszyły rano po najsilniejszym ogniu huraganowym, stanowiły wstęp do bitwy, która toczyła się przy nieprzerwanie najgwałtowniejszem działaniu artyleryjskiem do późnej nocy na szerokości prawie 20 kilometrów na polach wybojowych. Nieprzyjaciel rzucał coraz nowsze siły do boju, które wielokrotnie szturmowały nasze linie na pojedyńczych miejscach aż do sześciu razy. Na południe od lasu Houthoulst zyskał nieprzyjaciel koło Drassibank, Mangelaere, Veldhoek i dworca kolejowego w Poelcapelle około 1500 metrów na terenie, gdzie natrafił na kontrnatarcie naszych rezerw, które ograniczyły jego sukces początkowy. Od Poelcapelle aż na południe od Gheluvelt trzymają nasze dzielne wojska silnie swoje linie bojowe. Ponawiane nieprzyjacielskie ataki na ten front (szerokości 13 kilometrów) złamały się wszystkie wśród najcięższych strat.

Na linii innych armii była czynność potyczkowa nieznaczna. Tylko nad Aisną wzmocniła się walka ogniowa. Kompanie francuskie nacierające na południe od gościńca Laon-Soissons zostały odparte.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Bez szczególniejszych wydarzeń.

NA FRONCIE MACEDONSKIM. Na południowy-zachód od jeziora Doiran odparli Bułgarzy kilka angielskich oddziałów, które zaatakowały po dłuższem przygotowaniu artyleryjskim.

Ludendorff.

PRZED NOWĄ OFENZYWĄ NIEMIECKĄ.

KOPENHAGA. „Russkoje Słowo" podaje oświadczenie generała Aleksiejewa, według którego na froncie północnym należy oczekiwać nowych straszliwych ciosów niemieckich. Rząd rosyjski nie robi

jednak nic celem zapobieżenia temu. Korniłowa zupełnie fałszywie oceniono, jest on prawdziwym rosyjskim patryotą. Aleksiejew dymisyonował, ponieważ poznał, że z armią rosyjską nie można już nic zaczynać. Sytuacya jest nadzwyczaj tragiczna i każdy generał, który ma choćby szczyptę sumienia, musi pójść za jego przykładem.

KOALICYA a FRONT WŁOSKI.

AMSTERDAM. Paryski korespondent „Secolo“ donosi:

Komendanci wojsk koalicya postanowili rzucić na front włoski wojska francuskie, angielskie i portugalskie.

UWOLNIENIA SOCYALISTÓW POLSKICH W NIEMCZECH.

WARSZAWA. Aresztowanych w roku ubiegłym członków partyi socyalno-demokratycznej, tudzież członków partyi lewicowych rząd niemiecki uwolnił na interwencyę niemieckich socyalnych demokratów. Jak słychać wrócą w najbliższych dniach do Królestwa wszyscy aresztowani, którzy byli dotąd internowani w obozach jeńców w Niemczech i wszyscy polityczni agitatorzy.

ZGON SUŁTANA EGIPSKIEGO.

LONDYN. Reuter: Pisma donoszą, że sułtan Egiptu zmarł wczoraj popołudniu. Według „Timesa“ następcą jego jest brat jego Achmed Fuad.

KRONIKA.

Rozporządzenie. Dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Józef Mikułowski-Pomorski, w przedmiocie obchodu setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki ogłosił następujące rozporządzenie:

Dzień 15 października r. b., jako setna rocznica śmierci Bohatera narodowego, Tadeusza Kościuszki, będzie wolny od zajęć szkolnych.

Szkołom, zarówno publicznym jak prywatnym, poleca się urządzenie uroczystego obchodu, który powinien przyczynić się do utrwalenia w duszach młodzieży wiejskiej postaci bojownika za wolność Narodu Polskiego.

Inspektorowie Szkolni Okręgowi wydadzą odpowiednie instrukcye.

„Grupa Pracy Narodowej“. „Polska Ag. Prasowa“ donosi: W Galicyi tworzy się nowa polska grupa polityczna pod nazwą „Grupa Pracy Narodowej“. Nowa grupa przeprowadzić chce organizacyę elementów umiarkowanych ze wszystkich stronnictw polskich i utworzyć we wszystkich miejscowościach Galicyi związki pracy narodowej.

W odezwie założycieli nowej organizacyi wystąpiono przeciw niepłodnemu maksymalizmowi, który się obecnie szerzy w Galicyi i przynosi Polsce dużo szkody.

W kwestyi rozwiązania sprawy polskiej nowa grupa stoi na gruncie programu N. K. N.

Ku czci Tadeusza Kościuszki. Na pamiątkę setnej rocznicy zgonu narodowego bohatera, Tadeusza Kościuszki, wybity został staraniem Naczelnego Komitetu Narodowego jubileuszowy medal.

Na medalu tym z jednej strony widnieje nader plastyczna płaskorzeźba wizerunku Kościuszki, po bokach której umieszczono cztery małe laurowe wianuszki z datę śmierci oraz rok stuletniego jubileuszu. Na drugiej stronie umieszczony jest wieniec wawrzynu w środku którego skrzyżowane są szabla i kosa. Wśród czterech gałązek dębiny umieszczono zdania: „Pierwszy krok do zwycięstwa, poznać się na własnej sile“. Udatny ten ze wszech miar medal pochodzi z pod rylca jednego z najwybitniejszych polskich medalierów K. Laszczki.

Cena pojedyńczego egzemplarza 11 koron.

Przemysł w okupacyi austryackiej. — Świeżo uzyskano zatwierdzenie „Akcyjnego Towarzystwa wyrobów ceramicznych“ z kapitałem zakładowym 500,000 rubli. Założycielem Towarzystwa jest właściciel zakładów wapiennych „Chęciny“, największych w kraju. Uruchomiona została papiernia „Bodzechów“. W Kielcach uruchomiono fabrykę superfosfatów i urządzono fabrykę kwasu siarczanego. Z powodu braku surowców produkcya jest bardzo ograniczona. Zawieszono natomiast pracę w odlewniach żelaza w Końskiem, Opocznie i w Radomiu, z powodu braku dowozu koksu.

Maryawici. Orędownik kościelny dla archidyecezyi warszawskiej donosi, że sekta Maryawitów chyli się ku upadkowi i niebawem przestanie istnieć. W pierwszem półroczu roku bieżącego wróciło 8,000 Maryawitów na łono Kościoła katolickiego.

Socyaliści wobec N. K. N. Oświadczenia p Hupki na temat departamentu opieki N. K. N. wywarły wielkie wrażenie ze względu na przedstawienie bezwzględnych metod socyalistów, którzy mieli na celu zupełne rozbicie tej instytucyi. P. Hupka zaznaczył, że jednym z objawów takiej gospodarki było to, że po każdem posiedzeniu Rady departamentu w sali konferencyjnej NKN. ginęły ze ściany fotografie pułkownika Januszajtisa i Sikorskiego, a potem znajdowano je skopane i oplute.

Wyzwanie posła Witosa. W imieniu całego korpusu oficerskiego Legionów Polskich majorowie Zagórski i Nieniewski, natychmiast po dojściu do Przemyśla wiadomości o obrazie wszystkich pozostałych w Legionach przesłali posłowi Witosowi żądanie dania satysfakcyi.

Protest młodzieży. Na ręce profesora Bronisława Dembińskiego, posła do parlamentu, wystosowała młodzież z powodu znanego Jego wystąpienia w obronie Legionów następujący telegram: „Czcigodnemu Swemu Profesorowi za męski protest w obronie polskiego czynu orężnego hołd i wdzięczność wyraża imieniem polskiej młodzieży akademickiej we Lwowie „Komitet młodzieży Zarzewiackiej“.—(Następują podpisy).

Pensya nauczycieli ludowych. Wychodząca w Lublinie „Nowa Jutrzenka“ porusza nader ważną sprawę, a mianowicie wynagrodzenie nauczycieli ludowych. Wskazując na niską pensyę, która na utrzymanie nauczyciela w obecnych czasach zupełnie nie wystarczy, „Jutrzenka“ podkreśla, że jeżeli chce się mieć dobre siły nauczycielskie, to trzeba bezwarunkowo warunki bytu nauczycieli ludowych poprawić. Niedostateczne pensye wychowawców, (pisarz gminny bierze 400 kor., a jego pomocnik 200, nauczyciel zaś 100), powodują, że każdy mający cokolwiek większe wykształcenie stroni od pracy nauczycielskiej na wsi ze szkodą dla kultury i oświaty narodowej.

Z MIASTA i OKOLICY

Dąbrowa.

(d) **Z Sądu Pokoju.** Sekretaryat sądu pokoju zawiadamia za pośrednictwem magistratu, że wszelkie podania, zażalenia i prośby do Sądu będą przyjmowane każdodziennie oprócz świąt i niedziel od godz. 10 do 12 rano. Przepis ten nie dotyczy pp. adwokatów, rejentów i urzędników państwowych.

(d) **Z ruchu zawodowego.** Pracownicy dość licznych stowarzyszeń spożywczych w Dąbrowie i okolicy projektują utworzenie oddziału zrzeszenia pracowników stowarzyszeń spożywczych. Nowa organizacya ma na celu strzeżenie zawodowych interesów pracowników.

(d) **Jesień.** Już od paru dni panuje u nas pogoda, zapowiadająca słotliwą jesień. Prawie codziennie z przerwami pada deszcz, naogół powietrze jest chłodne i wilgotne. Niektórzy mieszkańcy naszego miasta, zaskoczeni raptownie chłodem, nagwałt zaopatrują się w węgiel, aby mieszkania i biura opalić.

(d) **Kartofle.** Do Wydziału Żywnościowego Powiatowego Komitetu Ratunkowego nadszedł pierwszy transport kartofli, przeznaczonych na zaopatrzenie ludności na zimę.

(d) **Odezwa Komitetu.** Komitet obchodu 100-cia zgonu T. Kościuszki w Dąbrowie wydał odezwę do ludności, którą zdobi artystyczny rysunek, przedstawiający pomnik Kościuszki i stojącego obok górnika.

Sosnowiec.

(s) **Ławnicy w sądzie okręgowym k. p.** Na stanowisku ławników sądu okręgowego w Sosnowcu powołani zostali przez departament sprawiedliwości na okres półroczny, poczynając od 1 września r. b., następujący panowie: 1) Stanisław Ciechanowski z Grodźca, 3) Wiktor Kluczewicz z Sosnowca, 3) Mieczysław Krąkowski z Będzina, 4) Lucyan Kreczmar, 5) Jakub Kucytowski, 6) Bernard Oppenheim, 7) Leon Rudowski, 8) Stanisław Skarbiński z Grodźca, 9) Stanisław Szymański z Zawiercia, 10) Edward Warchoł i 11) Feliks Wieczorek.

(s) **Obchód Kościuszkowski** w Radzie miejskiej. Uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, poświęcone uczczeniu Kościuszki, odbędzie się w poniedziałek o godzinie 11-ej przed południem. Przewodniczyć ma wice-prezes mec. J. Bobrowski, gdyż p. Meyerhold nie będzie obecny w Sosnowcu.

Udekorowaniem sali zajmuje się specyalna komisya, do której zaproszono artystę-malarza p. Wrzesińskiego.

Na posiedzeniu tem będą obecni członkowie rady i magistratu oraz wyżsi urzędnicy polscy z Sosnowca, zastępcy radnych, przedstawiciele wszystkich miejscowych instytucyi społecznych, zawodowych i oświatowych po jednym z każdej, oraz publiczność.

Przemawiać mają trzej radni, reprezentujący pewne kierunki polityczne, mianowicie pp.: dr. Falkowski (pessywizm), Jankowski (maks. soc.) i Kwiatek (asymilator).

Kto będzie przemawiał w duchu aktywistycznym—nie wiemy.

(s) **Niezwykły koncert.** Afisze zapowiadają nam w Sosnowcu występ w teatrze Zimowym w d. 16 paźdz. 10 letniego wirtuoza-wiolonczelisty „Miecia Rappaporta ze współudziałem sekstetu, złożonego z członków rodziny artysty. Widzieliśmy, a raczej słyszeliśmy koncerty cudownych dzieci skrzypków, co nie jest rzadkością, gdyż skrzypce łatwiej jest opanować w wieku dziecięcym niż wiolonczelę, wymagającą niezwykłej siły w palcach. Krytycy muzyczni przyznają jednogłośnie młodziutkiemu wirtuozowi wszelkie zalety doskonałej gry i to nietylko pod względem techniki, lecz i zrozumienia wykonywanych utworów.

(s) **Statystyka pożarów.** W roku bieżącym do października spłonęło w powiecie Będzińskim 252 nieruchomości.

We wrześniu zaś pożary nawiedziły następujące miejscowości: Gołonóg (1 gospodarstwo), w Łagiszy (32 gosp.), we Wi[…]dowicach (5 gosp.), w Łośniu (4 […] we wsi Jaworznik (1 gospodarstwo) i […] Sosnowcu zabudowania Tow. Akc. […] Renard.

Z Czeladzi.

Obchód Kościuszkowski. Powstał tu taj komitet uczczenia 100-cia zgonu […] Kościuszki, do którego wchodzą dele[gaci] wszystkich instytucyi kulturalnych, oświa[…]towych, zawodowych i t. p.

Program uroczystości jest następujący: rano obok Strażnicy sformuje się p[o]chód, który uda się do kościoła na ur[o]czyste nabożeństwo, poczem z kościoła wyruszy pochód na rynek, gdzie na gm[a]chu Ratusza będzie odsłonięta tablica pa[…]miątkowa; po przemówieniach okoliczno[ś]ciowych nastąpi jeszcze posadzenie drze[…]wa pamiątkowego około figury św. Jana. Po przejściu ul. Bytomską pochód zost[a]nie rozwiązany.

Popołudniu odbędzie się koncert [z] udziałem „Lutni“ sosn., deklamacya, od[…]czyt i t. p.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.